

# GAZETA 10 GRODZIENSKA

DIENNIK ILUSTROWANY

## Wojenny okręt niemiecki zatonął z 69 oficerami i kadetami

Nie przebrzmiały jeszcze echa tragicznych katastrof dwu łodzi podwodnych: angielskiej „M. 2” i francuskiej „Prometeusz”, gdy oto nadeszła wieść o nowym dramacie na morzu:

zatonął okręt szkolny marynarki niemieckiej „Niobe”, przyzem 69 oficerów i kadetów zginęło w zimnych falach Bałtyku.

Poniższa depesza podaje szczegóły tej katastrofy.

BERLIN, 27. 7. Katastrofa niemieckiego okrętu szkolnego, która

nie ma podobnej w historii żeglugi, jest żywo komentowana przez fachowców, którzy silą się na wyalenie przyczyny niespodziewanej katastrofy. Okręt obciążony był należycie, kierownictwo jego było wytrawne, jedyna więc przyczyna mogła być niespodziewane, silne uderzenie wicheru.

„Niobe” przeszła przez wiele silniejszych burz zupełnie gładko i uchodziła za niewytrwałą.

Podobny wypadek zdarzył się w 1900 r. w porcie Malaga, gdzie na-

gły zryw orkanu strząsnął okręt, przyzem zginęło 38 kadetów.

Na miejscu katastrofy przebywa ciągle kradownik „Köln” oraz kilka samolotów, przeszukujących powierzchnię morza. Na miejscu, gdzie zatonęła „Niobe” widnieje wielka plama oliwy. Okręt leży na głębokości około 20 metrów.

Drugi kradownik niemiecki „Königsberg” przybył już do Kilonji, do kad przywiózł

40 uratowanych marynarzy, wśród nich kapitana i jednego ofice-

ra „Niobe”. Uratowani są naogół zdrowi.

Jeden z nich jest ciężko poparzony, gdyż w chwili katastrofy stał obok kotła napełnionego wrzącą wodą, kilku innych ma zwichnięte ręce.

Mimo obrażeń utrzymywali się oni przez dłuższy czas na powierzchni wody, dopóki ich nie wyratowano.

Jeden z uratowanych marynarzy opisuje wstrząsające szczegóły katastrofy.

Gdy „Niobe” znajdowała się w Belcie Fehmarn, zerwał się nagle gwałtowny wicher, który pchnął statek w kierunku skał podwodnych. Okręt płynął wówczas pod pełnymi żaglami. Zanim sternik zdążył opłacać statek, gwałtowne uderzenie wicheru w ożaglowanie

przewróciło statek.

Wszyscy, znajdujący się na pokładzie, runeli w wodę. Nikt nie zdążył zaopatrzyć się w pas ratunkowy, chwytając się jedynie kawałków drzewa, pływającego po powierzchni. Silna fala zatapiała najdziwniejszych pływaków, niemieci zdolali się oni utrzymać na powierzchni.

Znajdujący się w pobliżu okręt „Therese M. M. Rusch” pośpieszył na ratunek i zabrał na pokład 40 marynarzy, uratowanych przez jego łódź ratunkową i rybackie. W większości uratowanych pozurzucała w wodzie się ubrania, aby łatwiej utrzymać się na wodzie.

Straszny los spotkał 69 oficerów i kadetów

marynarki, którzy znajdowali się pod pokładem, w sali wykładowej na lekcji.

Śmierć zaskoczyła ich zupełnie niespodzianie. Luki pokładowe były otwarte, to też gdy okręt przewrócił się, woda wtargnęła do wnętrza, odcinając kadetom drogę wy dostania się nazewnątrz okrętu.

Kapitan „Therese M. M. Rusch”, który z oddali obserwował katastrofę, twierdzi, iż od chwili przewrócenia się okrętu do jego zatonięcia upłynęły zaledwie 2, najwyżej 3 minuty.

### Sensacyjny dekret Stalina o wolnym rzemiośle

MOSKWA, 27. 7. — Niezwykła sensacja w „calych” Sowietach stanowi nowy dekret rządu Stalina, obalający jeszcze jedną zasadę komunizmu.

Po wprowadzeniu wolnego handlu ziemniakami nowy dekret zezwala obecnie małym przemysłowcom zakładać nie drobnych warsztatów prywatnych i sprzedawanie towarów na wolnym rynku.

Rząd obiecuje sobie, że przez ten dekret podniesie renty i jakoś jego wyrobów

## Nowa awantura na Wschodzie Marsz Japończyków na Pekin!

MOSKWA, 27. 7. — Tel. wł. — Według urzędowego komunikatu szwajcarskiego wojska japońskie rozpoczynają znów wielką akcję zbrojną na terenie Chin, której głównym celem jest opanowanie Pekinu i Tientsinu.

Korzystając z porwania przez partyzantów chińskiego oficera sztabowego Iszimoto dowódcy wojsk japońskich ścigało nad granicę chińska wielka ilość wojska.

Oflensywa przeciw Pekinowi już się rozpoczęła.

TOKIO, 27. 7. Główna komenda wojsk japońskich komunikuje, że w okręgu Kinczau wybuchło powstanie przeciwjapońskie, kierowane i finansowane przez marszałka Czang

Sue-Lianga.

W okolicach Kinczau zgromadził Czang-Sue-Liang 30.000 wyćwiczonych żołnierzy, 120 nowoczesnych samolotów amerykańskich oraz 50.000 partyzantów.

W pobliżu Kinczau Chińczycy zaatakowali silny oddział kawalerii japońskiej, który został częściowo wybity. Japończycy widzieli się wobec tego zmuszeni do wyostania do

Kinczau znaczniejszych posiłków z młymi ładowej oraz samolotów.

Według doniesień dzienników japońskich, poseł chiński w Tokio interwenjował w ministerstwie spraw zagranicznych, protestując przeciw koncentracji wojsk japońskich w Kinczau, twierdząc, iż przygotowywany jest napad na wojska Czang Sue Lianga, co grozi nową, wielką wojną na Dalekim Wschodzie.

### Jes! w Niemczech miasto które gwizdże na Hitlera

BERLIN, 27. 7. Do miasta Gera w Turynji przybył Hitler samolotem na wiec. Już na wstępie spotkała go przykra niespodzianka, gdyż wszystkie zabudowania na lotnisku były udekorowane flagami republikańskimi.

Podczas przejazdu przez przedmieście Tinz, publiczność zgotowała Hitlerowi kocią muzykę i wreszcie wywiązało się gwałtowne starcie. Hitler wziął osobiście udział w bóje z przechodniami, kierując oddziałem szturmowym. Dzięki pałkom gumowym utworzono sobie drogę do śródmieścia.

Na rynku, gdzie Hitler miał przy-

jać defiladę, wywłazła się druga wielka bijatyka, przyzem policjanci musieli rozprasać walczących z najeżonymi bagnietami. 7-letni chłopiec został strącony tak dotkliwie, że musiano go przewieźć do szpitala.

Awantury w Gera trwały przez kilka godzin. Gdziekolwiek ukazywał się Hitler, wiano go wszędzie gwizdaniem i nieprzyjaznymi okrzykami. Ostatecznie narodowi ocalańcy musieli zrezygnować z urzędzenia wiecu. Hitler powrócił na lotnisko i odleciał samolotem do Erfurtu.

### Hindenburg na pasku W helma

#### Sensacyjne wystąpienie poważnego publicyści

Popularny w Bawarii tygodnik „Der Gerade Weg”, popierający swego czasu bez zastrzeżeń kanclerza Hindenburga na prezydenta Rzeszy, zamieszcza artykuł swego naczelnego redaktora, poważnego publicyści katolickiego, Dr. Gerlicha, w którym tenże, opierając się na artykule 43 konstytucji Weimarskiej, domaga się przeprowadzenia plebiscytu za usunięciem Hindenburga ze stanowiska prezydenta Rzeszy. Dr. Gerlich zarzuca Hindenburgowi, że ulegając za pośrednictwem osób trzecich wpływowemu eks-cesarza Wilhelma, zwolnił gabinet Brüninga, cieszący się zaufaniem większości narodu i powołaniem zagranicy, aby powołać do życia gabinet Schleicher — v. Papen, którego celem jest przywrócić nie panowania Hohenzollernów.



Na Wschodzie rozpetala się nowa zawierucha. Japonia rozpoczęła już ofensywę na Pekin. Na czele powstania antyjapońskiego stanął marszałek Czang-Sue-Liang (nasza fotografia)



**PORADNIK dla wszystkich**  
**JOZEF GAWE**

**Przeklęty uśmiech losu**

**TRYBUNA CZYTELNIKÓW**  
**Na stosach podań, skarg i zażaleń**  
**spokojnie drzemie „św. Biurokracy”**

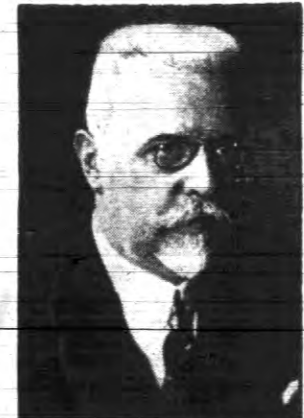
**Znaleziony bilet loteryjny przyniósł nieszczęście**

Miłośnicy! Każdego z nas w tym momencie wita nadzieja, że w końcu przyniesie nam szczęście, gdyż...  
Z prawdziwym wzruszeniem witam się dzisiaj z Wami po miesięcznej rozłące...  
Zostałem na biurku stopy listów Waszych, jak dawniej — nieścisłej, zawierających więcej smutku, trosk, kłopotów niż radości.

moje cztery ratunek...  
Każdy jest „najpiłniej”.  
Z nowymi więc siłami spiesząc dzieląc Wasze...  
Mysle, że nadal będziemy mówili z sobą otwarcie o wszystkim, co Was boli...  
**Józef Gawe**

sce i nie opierał się na wyroku sądowym, lecz przed wyrokiem sądowym w księdze protokołów...  
Niejednokrotnie interwenjowałem o sprostowanie tego protokołu, lecz bez rezultatu...  
Szanowny Panie Redaktorze! Co mam począć, jestem b. legjonistą I Brygady 5 p. p. b. obrońcą Lwowa...  
Szanowny Panie Redaktorze! Nie mogę się oprzeć...  
**P. S.** Nadmieniam, że tenże sam burmistrz...  
— Drogi Panie, tak już jest na świecie...  
Oczywiście postąpił pan źle, zatrzymując znaleziony bilet loteryjny...  
Jednak skutki tego „potknięcia”...  
Musí Pan starać się o t. zw. „zatarcie skazania”...  
Apel więc do władz, którego Pan się domaga, musi być ska-

zany na niepowodzenie.  
Trzeba więc będzie wyczekać określony przez procedurę czas, kiedy czyn Pański zostanie zatarty w rejestrach karnych.  
Sądzę, że Pańskie uczucie życia będzie znacznie przedłużone przez tę miłą nadzieję, że może w końcu przyniesie nam...  
„Zyciwi” przestaną Panu szkodzić, bo niech mi Pan wierzy, nie są to ludzie źli, może raczej złośliwi, czem potwierdzają teorię głoszonego...  
**OJ, TE MEZATKI!**  
Panna Renę z Pultuska skarzy się na nadobną sąsiadkę meżatkę...  
Biedna paniątka prosi o radę, jaka broniał walczyć z szatańską uwodzicielką...  
Panno Irko! Niestety w tej chwili meżatka góruje nad Panią...  
**ale i... niebezpieczna.**  
Nie radzę obrać tej drogi, raczej zerwać z narzeczoną natychmiast...  
**Pokrzywdzony.**  
P. S. Nadmieniam, że tenże sam burmistrz...  
— Drogi Panie, tak już jest na świecie...  
Oczywiście postąpił pan źle, zatrzymując znaleziony bilet loteryjny...  
Jednak skutki tego „potknięcia”...  
Musí Pan starać się o t. zw. „zatarcie skazania”...  
Apel więc do władz, którego Pan się domaga, musi być ska-



Wybitny mąż stanu Austrii — Schöber ciężko zachorował.

m. W. przez 6 lat. Z pracy tej wywazywałem się sumiennie, żadnych nadużyć z tytułu pełnienia obowiązków służbowych nie popełniłem...  
Działo się to w roku 1927. Przyznałem się do winy, karę odciernałem, lecz nie myślałem nigdy, że to stanie mi przeszkodą na całe życie...  
Od tego czasu miałem kilka posad, lecz wszędzie, gdzie zacząłem pracować, po zaczerpieniu opinii, zostałem zwolniony. Jak się dowiedziałem, Magistrat w wydawaniu opinii, nie kierował się faktem, jaki miał miej-

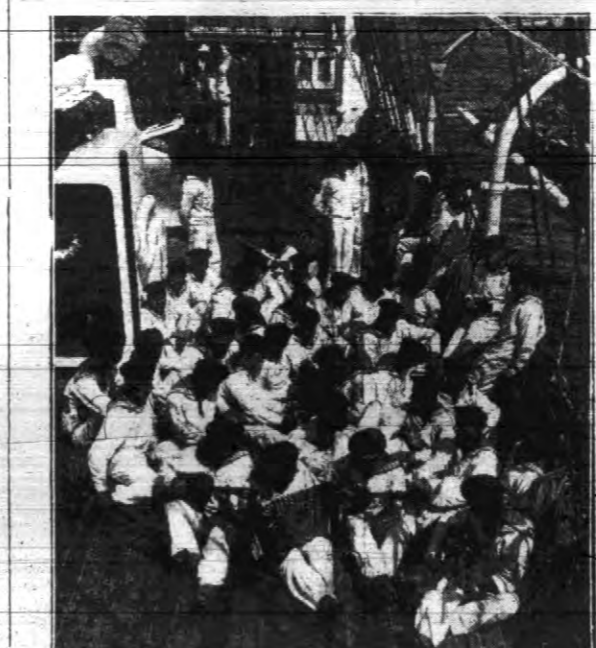
scie i nie opierał się na wyroku sądowym, lecz przed wyrokiem sądowym w księdze protokołów...  
Niejednokrotnie interwenjowałem o sprostowanie tego protokołu, lecz bez rezultatu...  
Szanowny Panie Redaktorze! Co mam począć, jestem b. legjonistą I Brygady 5 p. p. b. obrońcą Lwowa...  
Szanowny Panie Redaktorze! Nie mogę się oprzeć...  
**P. S.** Nadmieniam, że tenże sam burmistrz...  
— Drogi Panie, tak już jest na świecie...  
Oczywiście postąpił pan źle, zatrzymując znaleziony bilet loteryjny...  
Jednak skutki tego „potknięcia”...  
Musí Pan starać się o t. zw. „zatarcie skazania”...  
Apel więc do władz, którego Pan się domaga, musi być ska-

sce i nie opierał się na wyroku sądowym, lecz przed wyrokiem sądowym w księdze protokołów...  
Niejednokrotnie interwenjowałem o sprostowanie tego protokołu, lecz bez rezultatu...  
Szanowny Panie Redaktorze! Co mam począć, jestem b. legjonistą I Brygady 5 p. p. b. obrońcą Lwowa...  
Szanowny Panie Redaktorze! Nie mogę się oprzeć...  
**P. S.** Nadmieniam, że tenże sam burmistrz...  
— Drogi Panie, tak już jest na świecie...  
Oczywiście postąpił pan źle, zatrzymując znaleziony bilet loteryjny...  
Jednak skutki tego „potknięcia”...  
Musí Pan starać się o t. zw. „zatarcie skazania”...  
Apel więc do władz, którego Pan się domaga, musi być ska-

sce i nie opierał się na wyroku sądowym, lecz przed wyrokiem sądowym w księdze protokołów...  
Niejednokrotnie interwenjowałem o sprostowanie tego protokołu, lecz bez rezultatu...  
Szanowny Panie Redaktorze! Co mam począć, jestem b. legjonistą I Brygady 5 p. p. b. obrońcą Lwowa...  
Szanowny Panie Redaktorze! Nie mogę się oprzeć...  
**P. S.** Nadmieniam, że tenże sam burmistrz...  
— Drogi Panie, tak już jest na świecie...  
Oczywiście postąpił pan źle, zatrzymując znaleziony bilet loteryjny...  
Jednak skutki tego „potknięcia”...  
Musí Pan starać się o t. zw. „zatarcie skazania”...  
Apel więc do władz, którego Pan się domaga, musi być ska-



Nie zdają sobie sprawy, jakby się wydawało na pierwszy rzut oka, przedstawia nasza fotografia, lecz magistrów uniwersytetu w Helsingforsie, zdających z gmachu uczelni na uroczyste nabożeństwo do kościoła.



W przededniu tragicznej śmierci. Kadeeci wojennej marynarki niemieckiej na statku „Niobe”, który zatonął niedługo w pobliżu okrętarlatarii Fehmarn na Bałtyku, bawia się wesoło w niedzielę po całonocnej ciężkiej pracy.

Szanowny Panie Redaktorze! Nie posiadając żadnej protekcji, którąby ułatwiła i przyspieszyła załatwienie sprawy...  
**o przyznanie**  
wypłacenie zasiłku z powodu braku pracy niejakim panu A. D. z Wołowskiej, zwracam się z uprzejmą prośbą, do Pana Redaktora o ogłoszenie w swym poczynnym piśmie...  
**Z powodu braku pracy,** przesłać zostało przez Z. U. P. U. w Warszawie w dniu dzisiejszym, tj. 3 w dniu 30 czerwca 1932 roku

w Warszawie, 6) dnia 9 lipca 1932 roku skargę do Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku i 7) dnia 20 lipca 1932 roku prośbę do ZUPU. w Warszawie i na to wszystkie, a mianowicie na złożoną skargę do Ministerstwa w dniu 8 czerwca 1932 roku otrzymałem odpowiedź z Z. U. P. U. w Warszawie w dn. 8 lipca 1932 roku z datą 30 czerwca 1932 r. za Nr. IV. O. K. 7508 (BJ).  
**Z powrotem** do Urzędu Wojewódzkiego; przeczytać to ni mniej ni więcej, tylko 3 miesiące czasu upłynęło.  
Jak wynika z całej posiadanej przez p. A. D. korespondencji, tj. odpisów tych wszystkich prośb,

skargi i t. p., to zażęte składki przez pracodawcę zostały uregulowane i odnośne zaświadczenie o pozostaniu bez pracy przez p. A. D. również zostało przesłane do Z. U. P. U. i wogóle cała ta strona formalna została przez p. A. D. załatwiona, a jednakże jak nie było, tak i niema prawnie należnej mu zapomogi z tytułu braku pracy.  
**Jednym słowem**, co to może kożo obchodzić, że jakiś tam p. A. D. nie ma z czego żyć?  
Jednakże trzeba być zastanowionym, czy wogóle można w ten sposób traktować obywateli, z których składki urosł majątek Z. U. P. U., a którym dziś dzieje się krzywda, jak naprzykład cała ta sprawa z p. A. D.  
Mam wrażenie, że odnośne władze zwierzchnie zainteresują się tą sprawą i wydadzą odpowiednie zarządzenia.  
Z poważaniem  
St. Mirosławski  
Wołowsk.

prosi Was o pomoc nieszczęśliwa koleżanka  
**Prosi Was o pomoc nieszczęśliwa koleżanka**  
Szanowny Panie Redaktorze! Jako stali czytelnicy pisma wiemy, że już niedługo otrzymał u Pana pomoc i dobrą radę.  
Zwracam się więc z prośbą o ogłoszenie naszego listu.

Może ktoś z naszych rozsiadanych po całej Polsce koleżanki i koleżanek artystów, cyrkowych wie, gdzie się znajduje artysta Wacław Słomiński (pseudonim Vaco)...  
Zona jego Marja Apolonja Słomińska (Białystok, Wersalska 38 — 38) została przez niego porzuciona i znajdując się od dłuższego czasu w skrajnej nędzy, ciężko zachorowała.

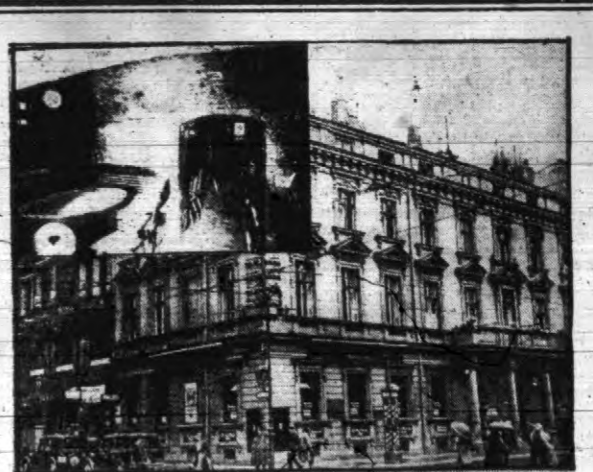
Gdyby list ten do rąk jego się nie dostał, prosimy kolegów i koleżanki, naszą bractwo cyrkową o jakąś wiadomość lub radę pod wyżej podanym adresem.  
Z poważaniem,  
Artyści cyrkowi.

**Magistrat m. Ostrołęki zaprzecza**

Z powodu ukazania się w Nr-ze 193 Pisma Panów z dnia 14 lipca b. r. artykułu p. t. „Jeszcze jeden kwiatek” do wiadomości niesprawie „dlowoci”, zarzucającego stosowność systemu protekcyjnego przy obsadzaniu posad w tutejszym Magistracie, opierając się na art. 21 dekrety w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych z dnia 7 lutego 1919 roku (Dz. Pr. Nr. 14, poz. 186), — Magistrat miasta Ostrołęki prosi uprzejmie o zamieszczenie następującego sprostowania: 1) Nieprawda jest, by w Magistracie miasta Ostrołęki zajmowali posady ludzie mający inne źródła dochodowe;

2) również nieprawdą jest, by burmistrz lub jego zastępca obsadzał posady swymi protegowanymi, albowiem wszystkie stanowiska pracowników etatowych, których w Magistracie jest 10 obsadzone są przez poprzednie Magistraty, obecnie zaś Magistrat poza zredukowaniem jednego stanowiska (sekwestratora etatowego), żadnych innych zmian personalnych nie przeprowadzał.  
**K. Krajewski**  
Sekretarz Magistratu  
Burmistrz miasta Ostrołęki  
Podpis nieczytelny.

**Odpowiedzi Czytelnikom**  
K. S. pow. Jarocin. Adres p. Paderewskiej: Szewcarka, Morges, Kiepusza stale podróżuje, trudno więc podać jego adres. Można jednak wysłać listy pod jego nazwiskiem do Kryniczy, skąd prawdopodobnie mu je prześlą.  
**Wołyniakowi.** Kara spotkała Pania za to, że kupił Pan broń wcześniej, zanim postarał się o pozwolenie. Policja ma obowiązek konfiskowania broni posiadanej bez pozwolenia. Teraz należy złożyć podanie o pozwolenie na broń z wyjaśnieniem powodów, dla których jest ona Panu potrzebna oraz z prośbą o zwrot skonfiskowanego rewolweru.  
**P. Tadeusz Tarczyński (Mińsk Maz.)** Adresy żądane: szkół zawodowych przesyłamy poniżej: 1 Miejska szkoła rzemieślnicza, Leszno 72; Warszawa, Wydział samochodowo-samolotowy, Katowice; Cywilna szkoła mechaników lotniczych, Sygnówka pod Lwowem; Szkoła mechaników lotniczych L. O. P. P. W sprawie kursów fryzjerskich proszę zwrócić się do „Zrzeszenia Fryzjerów dąbskich”, Sienkiewicza 4, albo do zawodowego związku pracowników fryzjerskich, Nowolipie 27 w Warszawie.



W Berlinie zamknięta została stara winiarnia przy Charlottenstrasse ze znaną „piwnicą Hoffmanna”, w której odbywały się przedstawienia „Opowieści Hoffmanna”.



# O puchar „N. Dziennika Kresowego” walczyć będą nasi kolarze

Tegoroczny bieg kolarski na trasie Grodno—Druskieniki o puchar „Nowego Dziennika Kresowego” odbędzie się 7 go sierpnia r. b.

Impreza ta rok rocznie cieszy się dużym zainteresowaniem świata sportowego.

W roku ubiegłym do biegu zgłosiło się 48 zawodników z Grodna, Białegostoku, Sokółki i Porzecha.

Puchar zdobył już po raz drugi kapral Dacewicz Jan z 3-go

Baonu Sanitarnego, osiągając czas 2 godz. 30 m.  
Jeżeli i w tym roku zdobędzie

— puchar przejdzie na własność. Regulamin tegorocznego biegu wkrótce zostanie ogłoszony.

## Matka bez serca porzuciła własne dziecko

Coraz częściej powtarzają się wypadki podraucania niemowląt. „Nieznane” matki przeważnie policja odnajduje i pociąga do surowej odpowiedzialności. Pomimo to ilość podrzutek mnoży się.

Onegdaj Skarbińska Anna w

maj. Druk doniosła policji o porzuceniu dziecka w mieszkaniu Szwedów przez Marię Szamutowicz, zam. w Grodnie przy ul. Kadrowej.

W dochodzeniu policyjnym wyjaśni się, co pchnęło Szamutowiczową na drogę występku.

## Nauczycielstwo organizuje kurs prasowy

I propagandową wystawę

Zarząd Okręgu Warszawskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego przystąpił do zorganizowania w czasie trwania kursu prasowego w Augustowie w miesiącu sierpniu r. b. wystawę prasową ogólną o charakterze propagandowym.

## Nowe okazy

w ogrodzie zoologicznym

Dzięki energicznemu staraniom p. pułkownika Adamowicza, prezesa ogrodu zoologicznego, możemy podziwiać znów nowe okazy: zórawia, 2 młode czarne bociany i rzadki okaz małej czapli (karzełka).

Zóraw jest oswojony, spaceruje swobodnie po ogrodzie zbliża się odważnie do odwiedzających ogród i przyjmuje pokarm z ręki. Najwięcej smakuje mu mięso, kasza, chleb, bułki i ser.

## Kradzież bielizny

Kulikowska Fejga, zam. przy ul. Niskiej, zameldowała policji o kradzieży z mieszkania bielizny wartości 30 zł. Sprawcy nieznani.

## TEATR MIEJSKI

im. Elizy Orzeszkowej

W piątek dn. 29 b. m. po raz ostatni „Bank Nemo” Ludwika Werneuil'a.

W sobotę 30 i niedzielę 31 b. m. wesola farsa, przepelniona humorem „Hiszpańska Mucha” Fr. Arnolda i Em. Bocha.

Sztuki te są ostatnimi pożądanymi przedstawieniami obecnego sezonu.

## Na Zjazd Legionowy w Gdyni zapisy do dnia 3 sierpnia r. b.

Zarząd Związku Legionistów w Grodnie podaje do wiadomości, że zapisy uczestników na Zjazd Legionowy w Gdyni przyjmuje Sekretariat Zw. Leg. oraz Redakcja „N. Dziennika Kresowego” tylko do dnia 3 sierpnia włącznie, a nie do 9-go sierpnia jak podano w poprzednim komunikacie. Każdy z uczestników Zjazdu winien do 3 sierpnia wpłacić skarbnikowi Związku Leg. 7 zł. na kartę uczestnictwa, niezamożni 5 zł. Karta uczestnictwa upoważnia w drodze powrotnej do nabycia bezpłatnego bile-

tu kolejowego III kl. oraz wzięcia udziału w wycieczce po morzu i t. p. Opłata biletu kolejowego do Gdyni będzie normalna, niezamożni otrzymają zniżkę 75%.

Zaświadczenia na zniżki kolejowe będzie wydawał Zarząd Związku Leg. w dniu 12 sierpnia od godz. 16 do 20-ej.

Wyjazd do Gdyni 13 sierpnia nadzwyczajnym pociągiem.

Miejsce zbiórki i godz. odjazdu będzie ogłoszone dodatkowo w lokalu Związku ul. Jagiellońska 12.

## „Czarna Trzynastka” HARCERZY WILEŃSKICH nad zatoką Ryską

Już od kilku dni „Czarna Trzynastka” harcerzy wileńskich dzielnie reprezentuje Polskę na zlocie skautów estońskich koło Parnowa nad zatoką Ryską.

W zlocie obozuje około 700 skautów z Estonji, Finlandji, Litwy, Łotwy, Szwecji, Polski i Węgier. Obóz polski wzbudza

zachwyt swoimi urządzeniami i porządkami, oraz dzielnym wyglądem naszych harcerzy.

Popisy, tańce narodowe w barwnych strojach, piosenki i występy orkiestry obozowej wywołują długotrwałe oklaski i okrzyki na cześć Polski i naszych harcerzy.

Kino dźwiękowe „ŚWIATOWID” Brygidzka 2	Początek seansów o g. 6, 8, 15—10, 15
	Na sezon letni ceny zniżone! WSTĘP OD 45 gr.
DZIŚ! <b>Córka Zorzy</b>	

W czasie otwarcia zlotu zwiędził obóz polski p. prezydent Estonji oraz ministrowie pełnomocni Polski i Francji. P. prezydentowi została wręczona odznaka honorowego harcerza Rzeczypospolitej. Wzruszony p. prezydent wniósł dwukrotnie okrzyk: „niech żyje Polska!”, powtórzony przez jego świtę i skautów estońskich.

Podczas wspólnej fotografii p. prezydent wziął na kolana najmłodszego harcerza „Trzynastki”, dziesięcioletniego Ziutka i tak został sfotografowany.

Prasa miejscowa stale podkreśla triumf polskiej reprezentacji na zlocie.

Mecz w piłkę siatkową między harc. reprez. polską a skaut. reprez. lotewską został zakończony wynikiem 30:22 na korzyść reprez. polskiej.

Pięknie urządzone świetlica regionalna doskonale spełnia swoje zadanie, propagując Polskę i Wilno wśród tysięcy osób, zwiedzających obozy. Żywe słowo, fotografie, ilustracje i broszury informują Estjńczyków i skautów innych narodów o Polsce.

## Czerwony kur niszczy mienie ludzkie

Dnia 24 b. m. o godz. 6 popoł. we wsi Strzykówka w pobliżu Grodna wybuchł pożar. Spaliło się 2 posesje. Ogień ugasiła straż jezioriska.

Wczoraj w nocy zauważono z czatowni łunę w stronie przedmieścia zaniemeńskiego. O godz. 12.20 wyjechała z Grodna straż ochotnicza na miejsce pożaru, który był we wsi Onojnica. Spaliło się 4 stodoły — Pawła Cydzika, Piotra Marmota, Adama Bernatowicza, Józefa Grajewskiego. W stodołach spłonęło siano i narzędzia rolnicze.

Straż powróciła o godz. 2.35 w nocy. Akcje ratowniczej prowadził p. Zimnoch.

NAJLEPIEJ ZABAWIĆ SIĘ  
MOŻNA

w Restauracji W. Kujawitńskiego  
przy hotelu „Europa”

WIECZOREM KABARET

w wykonaniu cieszących się  
wielką sympatią sił  
artystycznych.

NOWY PROGRAM

	<b>RYTOWANIE HERBÓW</b> W SYGNETACH GRAWER H. SOŁOWIEJCZYK GRODNO. HOOWERA!
---	---

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem 3 zł., w Admin. 2,50 zł. Cena ogłoszeń na 4 stronie 20 gr. za wiersz milimetr. 1 szpalt. w tekście 80 gr., drobne 15 gr. za wyraz. Układ ogłoszeń 8-mio szpaltowy, a w tekście 4-ro szpaltowy.

Administracja czynna od 9-ej do 7 wiecz. Konto P.K.O. 142,625. Telefon: Administracji i Redakcji Nr. 226.